

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21., Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 245.

Leszno, piątek dnia 23 października 1931 r.

Rok XI.

Czy chcesz na to spokojnie patrzeć, jak siły ciemne podkopują fundamenty naszej cywilizacji — nierozzerwalną rodzinę?

Pod adresem B. B.

Ostra przestroga przedstawicieli najbardziej umiarkowanego klubu.

Już nie tylko w prasie opozycyjnej, bezpartyjnej, niezależnej, ale nawet tej sanacyjnej, która w procesie bezdusznej usłużności i automatyzacji zachowała jeszcze pewne okrucieństwa konsolidacji, krytycyzmu (a może już tylko nieco instynktu samozachowawczego) — ował się głos przestrogi pod adresem obecnej większości Sejmu, która nie zasługuje nawet już na nazwę Klubu Współpracy z Rządem, bo nie współpracuje, ale tylko głośnie, sła tylko funkcje automatu.

Sejm nigdy nie stał w całej pełni na wysokości trudnych swych zadań — ale nigdy jeszcze jego powadze nie zadano takich ciosów, jakie jej dziś, a tem samem sobie wymierza tak zwany B. B. W. R., który rolę przedstawicielstwa narodowego sprowadza swa biernością, swym brakiem myśli twórczej, krytycznej... wogóle brakiem wszelkiej myśli — do niżej.

Gdyby taki był program, gdyby parlamentu wogóle być nie miało — to byłaby polityka nie zasługująca wyprawdzie na uznanie, ale, bądź, co bądź, jakaś polityka. To jeszcze można by wyrozumieć, bo pono nawet polityka zła, jest jeszcze lepszą od żadnej.

Gdyby parlamentu u nas być nie miało — to chyba nie byłoby go od 1926 r. Śnać jednak uważano, że instytucji tej, chociaż nieidealnej, to jednak nieodzownej, niema czem zastąpić — skoro Sejm pozostał.

Jeżeli pozostał — to znowu chyba nie po to, aby być bezużytecznym, a kosztownym meblem, albo wulgarniej mówiąc gratem.

Tembardziej, że z biegiem czasu wszędzie spadły akcje tych, co się bez demokracji obywać chcieli; że zbladł nawet faszyzm, choć się opiera o Mussoliniego, jedynego dziś na widowni dyktatora, człowieka istotnie silnej woli, wielkiej, celowej, twórczej pracy; że gdzieindziej parlament się dźwiga, — należało i naszego Sejmu rolę, znaczenie podnieść, reputację jego poprawić.

Należało i można było — bo wszak jest nareszcie większość — tymczasem wszechwładny klub sejmowy B. B. W. R. chociaż wogóle „niemowny i nielowny“, choć nietyło do aktorów, co do statystów podobny, chociaż nie odznacza się pracowitością (zapodział się gdzieś, przepadł bez śladu program, a także okrzyczaneprojekty konstytucyjne) — to jednak wszystko czyni, aby autorytet Sejmu, zaufanie doń, opinii publicznej uniesić.

Do czegoż sprowadził on rolę Sejmu? — Do automatu, do którego z jednej strony wrzucił się projekt... aby z drugiej wyszła ustawa. Aby wyszła bez żadnej zmiany, bez korekty. Czyż do takiej funkcji podnoszenia lub opuszczania rąk, wstawania i siadania na komendę — potrzeba takich kosztów, zachodów, takich tragikomedji, na jakie zakrawają wybory.

Dotąd honor, racje bytu naszego parlamentu któż ratuje — jeżeli nie opozycja? Można się zgadzać lub nie zgadzać z jej „programem“ (jakże o nim mówić, skoro jest tylko negatywny), wystąpieniami, okrzykami, odruchami — ale, bądź, co bądź nie jest ona taką martwą, stojącą (no!... psującą się) wodą, jak B. B.; jest w niej życie, jest chociaż może nie zawsze szczerza, nie (lub niedość — głęboka siła przekonania).

Onergajszce posiedzenie Sejmu było jaskrawa historia, jak B. B. W. R. instytucje parlamentu pograża a opozycja ją ratować usiłuje; było ilustracją pustki ideowej B. B. W. R., nad którym górowała (moralnie) tak różnorodna, a jednak w obronie zasad demokratycznych zgodna opozycja.

Na porządek obrad wszedł nieszczęsny projekt regulaminowy B. B. W. R. mający ograniczyć czas

przemówień do 15 minut. Wniosek bez uzasadnienia, na które, jak zwykle, tak i tym razem, B. B. W. R. nie potrafił się zdobyć. Nie potrafił absolutnie żadnego argumentu przeciwstawić krytyce, z którą w sposób rzeczowy, spokojny i przekonujący wystąpił przewodniczącym pos. Stanisław Stronicki.

Przekonywać można jednak tylko ludzi myślicy, a tymi nie jest większość obecnej większości — Cóż znaczą najsłabsze argumenty... tyle, co „groch o ścianie“.

Czujać to mni posłowie, dał tupset swemu rozgryzaniu, oburzeniu. Protestujących posłów: Śledzińskiego (P. P. S.) i Wyrzykowskiego (Str. Ludowe) zwołano do opuszczenia sali; ostatni został wykluczony z izby na cały miesiąc (najstrzejsza kara regulaminowa).

Protesty, oburzenie wywołało pojawienie się na trybunie p. Cera (i też jego słowa). Przemówienie p. Bogdan (i także z B. B.) jego tłumaczenie się, jak to w komisji przewodniczył, rachował głosy i polem jeszcze głośniał — wywołało już tylko śmiech.

Niewidoma, który z tych obaw jest bardziej zabójczy dla B. B., które przed opinią publiczną,

przed zdaniem rachunku ze swej czynności i bezczynności — nie uratuje ograniczenie czasu do 15 minut, nie uratuje nawet całkowite uziemienie krytyki ze strony opozycji na terenie Sejmu.

Gorzej, jeżeli ta krytyka będzie się odbywać tylko poza Sejmem. Przed tem w sposób ostry ostrzegł B. B. W. R. na onegdajszym posiedzeniu przedstawicieli najbardziej umiarkowanego klubu (Ch. Dem.) pos. Bittner, który m. in. powiedział:

„Wasza większość nie wyraża woli kraju, głosny pomruk idzie przez wszystkie warstwy narodu. Jeżeli panowie doprowadzą do tego, że ludność straci wiarę w swój parlament, to możecie doprowadzić do tego, że nie w tym parlamencie będzie toczyła się walka, lecz przemieszanie się całej swojej siły na sam naród. A wówczas, gdy głos będą miały tłumy, to tłum nie potrzebuje 15 minut na argumentowanie, tłum nie lubi argumentów, tłum woli... latarnie.“

Jeżeli tak mówi przedstawiciel klubu umiarkowanego, to cóż dopiero można oczekiwać od innych. Znaczący należy, że na onegdajszym posiedzeniu nie zakończono dyskusji. Ciąg dalszy, rozstrzygnięcie odbędzie się jutro (piątek).

Widmo powszechnej wojny o podział świata.

Nowa armia. Moskwa, 21. 10. (PAT.) Z Mukdenu donoszą, że gubernator Mandzurji, Lin-In-ziń wystąpił przeciw dołychezasowemu wielkoczołowej prowincji i przystąpił do organizacji 200 tysięcznej armii, która znajdować się będzie w miejscowości Pan-Czan w pobliżu Mukdenu i pekinkijskiej linii kolejowej.

Wzrost mandżurski. Moskwa, 21. 10. (Rps.) —

Pismo „Prawdy“ twierdzi, iż okupacja wojskowa Mandzurji jest początkiem ostatecznego podziału Chin. Leżąc Słany Zjednoczone Ameryki, posiadające w Mandzurji wielkie interesy, nie mogą i nie chcą pogodzić się ze wzmożeniem pozycji Japonji. Wzrost mandżurski, zdaniem pisma, coraz mocniej się gmatwa i będzie pierwszym krokiem do wybuchu wojny imperialistycznej o podział świata.

Watykan a Hiszpanja.

Carta dei Valicano, 21. 10. (PAT.) W tułtejszych kołach z napięciem śledzą rozwój polityki antyreliżyjnej w Hiszpanji. Przewiduje się możliwość powtórzenia precedensu meksykańskiego, kiedy kościół odwołał się do opinji świata w sprawie przesładowania katolików w Meksyku. Możliwa jest nawet eneyklika papieska na temat przesładowań. O ile siosniki dotychczasowe nie ulegną zmianie i, o ile nuncjusz apostołski msgr. Todeschini nie przywiezie do Rzymu zapewnienia, uważanych za dostateczne, nie ulega wątpliwości, że nastąpi zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Carta dei Valicano a Madrytem. W kołach duchowieństwa zakonnego hiszpańskiego w Rzymie panuje przynętnienie i obawa o dalsze następstwa polityki obecnego rządu republikańskiego.

Piękny przykład bułgarski.

Sofja, 21. 10. (Rps.) — Car Borys z własnej inicjatywy zmniejszył swa listę cywilną z sześciu do pięciu milionów lewów. Za jego przykładem poszli również ministrowie i posłowie. Powstał projekt ogólnego zmniejszenia pensji w całym kraju.

Z ostatniej chwili.

„Sprawa kokiełowania Niemców“.

Leszno, 22. 10. Dziś odbyła się w Sądzie Okręgowym, jako instancją odwoławczą, rozprawa przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi „Głosu“, oskarżonemu przez inspektora obwodowego pracy w Lesznie, p. Krzyształowicza o zniesławianie, które wytknęło z „Głosu publicznego“, zatytułowanego: „W sprawie kokiełowania Niemców“. Chodziło w danym wypadku o zawiadomienie firmy Schneider i Zimmer o mającej nastąpić rewizji głównego inspektora pracy z Warszawy, a w następstwie tego o usunięcie w tej firmie kobiet z następnego dnia pracy.

Podobnie jak na pierwszej rozprawie w Sądzie Grodzkim, oskarżony za pośrednictwem swego obrońcy p. mec. Grzesińskiego, przeprowadzał dowód prawdy, który jednak nie wystarczył sądowi, czemuś wykazał, iż p. Krzyształowicz nie polecił zawiadomić firmy Schneider i Zimmer w tym wyrażnym celu, by ewentualnie usłerk usunąć. O taklem jednak twierdziem w „Głosach publicznych“ nie ma mowy, i p. mec. Grzesiński celem uzupełnienia dowodów na twierdzenie, że rzeczywiście kobiety pracowały w tym dziale, gdzie nie powinny, wniosł

o powołanie nowych świadków. Sąd po naradzie do wniosku tego się przychylił, postanawiając ponadto powołać na świadka kierownika młynia p. Schneidera. Wobec tego rozprawę odroczone.

Przedsmak zimy.

Burza ze śniegiem nad Kępem. W dniu wczorajszym przeszła nad Kępem i okolica silna wichura połączona ze znacznym obniżeniem się temperatury i opadem śnieżnym, którego warstwa dochodziła do 10 cm. grubości.

Uszkodzonych zostało kilka przewodów telefonicznych.

Zwłoki w kufrach.

London, 21. 10. (ATE.) — Na dworcu w Los Angeles wykryła policja straszna zbrodnia. Do składnicy bagażu ręcznego zgłosił się wczoraj młody mężczyzna w towarzystwie młodej kobiety, którzy chcieli odebrać dwie duże walizy. Gdy policja zapytała się o zawartość kufrów, mężczyzna i kobieta zbiegli. W kufrach znaleziono pościelone zwłoki mężczyzny i kobiety. Śledztwo wykryło, że są to zwłoki pewnego lekarza oraz jego przyjaciółki. Kufry były własnością żony lekarza oraz jej brata. Zwłoki noszą ślady podciętych rewolwerowych. Policja przypuszcza, że zaszła tu dramat na ile milosiem.

Konno z Estonji do Paryża.

W tych dniach ma wyruszyć z miasta Fellin do Paryża konno baronowa Firkis ze swą siostrą von Meusenkamp.

Baronowa liczy 24 lata, a jej siostra 21. Podróż odbędzie się według następującej marszruty: Fellin — Ryga — Mitawa — Tyłza — Królewiec — Kolonja — Bruksela — Paryż. Cała prześtrzeń 2500 km., podróżniczkii mają zamiar przebyć w ciągu 80 dni.

* Nowa rasa ludzka powstaje, jak twierdzi antropologowie na pograniczu rosyjsko-chińskim na Dalejtm Wschodzie i Syberji południowej. Powstanie tej nowej rasy należy przypisać bardzo liczny, masowemu małżeństwu między przedstawicielami Rosjan i Chinczyków, które sięgają corocznie kilkudziesięciu tysięcy. Dzieci, zróżnione z tych małżeństw, mają podobno odznaczać się dużymi zaletami fizycznymi i intelektualnymi.

Zrozumiałeś już o co chodzi — to pomożesz w walce o zwycięstwo dobra. — Nie rozumiałeś jeszcze — to skorzystasz z okazji VIII Dnia Katolickiego i dasz się pouczyć

Z Litwy Kowieńskiej.

Kara za sympatie dla Polski. Pułkownik sztabu litewskiego gen. Skorupski, autor znanej broszury „La resurrection d'un peuple”, został zwolniony ze służby za rzekome sympatie dla Polski.

Biec z piasku.

Komitet francusko-niemiecki. Paryż. (P. A. T.) Francuska sekcja komitetu ekonomicznego francusko-niemieckiego, znajdując się będzie nominalnie pod przewodnictwem premiera Laval'a, jednakże praktycznie nie przewodniczyć jej będzie podsekretarz stanu Ginoux. Sekcji niemieckiej przewodniczyć będzie kanclerz Bruening i Thendelenburg. Składy obu sekcji są identyczne.

Zwiększenie szerokości toru kolei wąskotorowych.

Ministerstwo komunikacji, dążąc do znormalizowania szerokości toru kolei wąskotorowych, oraz do zwiększenia tonażu i szybkości pociągów, opracowało plan zmiany szerokości toru z 600 mm. na 750 mm. W wykonaniu tego planu przerobiono już 100 km. toru kolei Dukuszy — Druja.

Studia nad linią

Siemkowie-Czestochowa.

W myśl koncepcji udzielonej przez ministerstwo komunikacji francusko-polskiemu towarzystwu kolejowemu, które prowadzi budowę magistrali kolejowej Górny Śląsk — Gdynia, obowiązane jest ono do zbudowania jednotorowej odnogi od stacji Siemkowie do stacji Czestochowa, długości 55 km. Odnoga ta łącząc będzie dąbrowskie zagłębie węglowe z magistralą.

Obecnie na trasie linii Siemkowie-Czestochowa ukończone zostały wszelkie prace w polu, związane z sporządzaniem projektów.

Pod znakiem oszczędności.

Na Śląsku katolickim. Obrady Związku właścicieli kopalń Śląska Niemieckiego w Gliwicach zakończyły się uchwaleniem rezolucji, na mocy której pensje urzędników będą zmniejszone o 30 procent. Urzędnicy urządzili więc protestacyjny z udziałem 8.000 osób.

We Włoszech. W związku z ciężką sytuacją ekonomiczną, Mussolini wydał do władz faszystowskich polecenie przeprowadzenia jaknajdalej idących oszczędności. Mussolini wzywa do zaniechania wszelkich uroczystości związanych z obchodami partyjnym.

Nawet sawiety. Sawiecka misja handlowa w Warszawie poważnie zmniejszyła swoją działalność. Liczba urzędników misji handlowej wynosiła do niedawna około 100 osób, obecnie wynosi tylko 30. Poza tym misja poszukuje mniejszego pomieszczenia dla swych biur.

Rząd popiera „Sokoła”.

Jugosławia, Belgrad. (Centropress). Jugosłowiański minister lasów i kopalni po porozumieniu z ministrem oświaty wydał w tych dniach rozporządzenie, mocą którego Kopalnie państwowe mają bezpłatnie dostarczać węgiel dla opalania sal gimnastycznych „Sokoła” jugosłowiańskiego.

Z CAŁEJ POLSKI.

1) Zasadzka na pracującego golarza. W niedzielę jeden z podkomisarzy policji warszawskiej, przechodząc ulicą Smocza, zauważył, że u fryzjera-żyda są goście, a więc odbywa się zakazana w święto praca, za co golarz w nien poniesie karę. Gdy podkomisarz zamierzał wejść do sklepu, nie otworzono mu zastawy u drzwi. D bijania głośnie również nie pomogły. Wówczas przebiegły podkomisarz ścignął zastawę na łebach z kaidankami i zatrzasnął zamak, uniemożliwiając go wybić się komukolwiek ze sklepu, nie mające o rzesza innego wyjścia, jak tylko od ulicy. Niezadowolony podkomisarz pobiegł po policjantów, by ci objęli straż przy golarzu i sporządzili protokół karny. Tymczasem wśród niezadowolonych gości golarza znalazło się kilka osób, którzy za nie w świecie nie mogli się ostentować przed podkomisarzem. Ci właśnie goście nie czekając na przybycie policjantów, wyrabali otwór w ścianie drewnianego domu i wymknęli się od podwórza. I wówczas, gdy policjanci trzymali wartę przed golarnią na ulicy — w golarni nic się już nie działo. Czas płynął, a policjanci przez stali. Gdy wreszcie zdecydowali się zdobyć lokal fryzjera, okazało się, że był tam tylko jakiś znajomy golarz i tego wciągnięto do protokołu jako świadka.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 28-go października 1931 r. + Seweryna i Rom. B. M.

Wschód słońca godz. 6.13. Zachód godz. 4.20. Wschód księżyca godz. 3.57. Zachód godz. 3.02.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Czarwik dnia 22. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 3 wiatr zachodni o prędkości 3 m/s pochmurano, sron, ciśnienie atmosferyczne 753,5 wilgotność 98 %. W ubiegłą dobę temperatura najwyższa + 7,8 najniższa + 0,7, ilość opadu 0,5 mm.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy zebrania, zbiorek itd. Dzisiaj (22. 10.) Drużyny ratownicze Polsk. Czerw. Krzyża: o godz. 8-mej wiecz. zbiórka drużyna rat. P. C. K. w Pow. Kasie Chorych, ul. Skarbowa. Ponownie wzywa się członków do oddania umundurowania P. C. K. w składnicy przy ul. Walewej 4. Komendant.

Chór Kościelny. Lekcja śpiewu po nabożeństwie różańcowym w Domu Katol. Dyrygent.

Koło śpiewu „Dembiski”: o godz. 8-mej wiecz. lekcia śpiewu chóru miesz. o godz. 9-tej lekcia chóru męskiego w Hotelu Dworcowym. Dyryg. Zebranie „Sekcji Panu Domu” o godz. 8-mej wiecz. w Szkole Przemysłowej.

Koło śpiewu „Chopin”: Lekcja śpiewu o godz. 8-mej w szkole. Dyrygent.

Tow. Kat. Roboty. Polskich: zebranie zarządu o godz. 7.30 wiecz. w Domu Katolickim.

S. M. P.: po nabożeństwie zbiórka 5 zastępu. Jutro (23. 10.) S. M. P.: po nabożeństwie różańcowym zbiórka I zastępu. Przybycie obowiązkowe.

2) Baczność Towarzysza! Prosimy wszystkich Towarzystwa o wzięcie udziału w szalandarą w uroczystym nabożeństwie w dniu Chrystusa Króla, w niedzielę, 25. bm. o godz. 10.30 przed poł. oraz w pochodzie, który po południu wyruszy na uroczystą akademię w sali „Sokoła”. Zbiórka o godz. 3.30 na ul. Kościelnej przed Domem Katolickim. Zarząd Związku Towarzystw m. Leszna.

3) Składka na biednych do dyspozycji Komitetu Obywatelskiego zbiorczy: p. Marja Szulcówna 20,— zł. Tow. Młodzież Polskiej 10,— zł. Pracownicy P. K. P. Agencja Celną 20,25 zł. Administracja Oddz. Mechaniz. i Pracown. Parowozu i Warszt. 90,80 zł.

WIELKOPOLSKA.

w) Strzelino. (Zasadzenie zarozumiałego rejestratora). Wielkie znaczenie miał w Strzelinie Szczepan Wilczyński, rejestrator sądowy, a zarazem skarbnik partii rządzącej. Z powodu swej przynależności do „sancji” myślał, że jest mądrzejszy niż sam sędziowie. W swej zarozumiałości obraził ciężko p. sędziego Majorika. Sanacyjny zarządca sądu w Inowrocławiu na 9 miesięcy więzienia. Przedtem, w lipcu, zasądzony został ten sam „sancator” na 6 miesięcy więzienia za fałszywe zeznanie w miejsce przystęgi. Poza tem czeka tego wybrańca losu dalsza rozprawa, za zniewagę naczelnika sądu grodzkiego w Strzelinie.

POMORZE.

p) Toruń. (Aresztowanie sapiegów). Władze bezpieczeństwa aresztowały w Toruniu pod zarzutem uprawiania szpiegostwa gospodarczego na rzecz państwa ośmiennego trzech osobników obywateli gdańskich, a mianowicie dr. Ericha Meyera, Ilo Gintera, Waltera Augusta Rühna. Podanto aresztowany został w związku z tą aferą Florian Gutowski.

q) Kościerzyna. (Złot skautów wodnych z całego świata). Na Pomorzu działa specjalna Komisja Ceegowana przez naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego, która zajmowała się wyszukaniem odpowiedniego terenu, na którym zorganizowany zostanie złot skautów wodnych z całego świata w r. 1932. Złot ten, który poprzedzony zostanie narodowym złotem drużyn żeglarskich z całej Polski, odbędzie się w przyszłym roku w sierpniu, a weźmie w nim udział kilka tysięcy skautów z Polski i zagranicy. Na złot ten przybędzie osobiście skaut naczelny świata lord Baden-Powell of Gillwell z małżonką, która weźmie udział w międzynarodowej konferencji instruktorów w Buczcu na Śląsku. Komisja naczelnicstwa związku harcerstwa polskiego po dokładnym zbadaniu Pomorza doszła do przekonania, że najodpowiedniejszym terenem dla zorganizowania tego złotu jest jezioro Garzyńskie pod Kościerzyną.

r) Gdańsk. (Tajemnicza walka). W jednym z tutejszych hoteli zjawił się przed kilku dniami pewien osobnik, który pozostawił na przechowanie niewielką walizkę ręczną. Ponieważ po walizce nikt nie zgłaszał zainteresowała się tem policja kryminal-

Ekspedycja Towarowa 9.— zł. Oddział Ruchli 18.00 zł. Stacja 114,65 zł. Skarbn. Towarzystwa Właścicieli Nieruchomości 20,— zł. p. Mec. Dr. W. Żykowski 10,— zł. Pracownicy wydawnictwa „Głos Leszczyńskiego” 36,— zł. Dalsze składki przyjmie skarbnik Komitetu Obywatelskiego p. Józef Rzepka (Rynek Nr. 14.)

1) Zebranie „Sekcji Pań Domu” odbędzie się dziś w czwartek, 22. bm. o godz. 8-mej wiecz. w Szkole Przemysłowej.

2) Słow. Chrz. N. Naucz. Szk. Powsz. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, 24. bm. o godz. 4-tej w powsz. szkole miejskiej. Na porządku obrad referat i komunikaty. Zarząd.

3) Zw. Pracowników Kupceckich Oddz. Leszna. Przypominamy o dzisiejszej inauguracyjnej schodzie koleżeńskiej, która odbędzie się o godz. 20.20 (po nabożeństwie różańcowym) w salce posiedzeń Hotelu Polskiego. Na schadzce uprzejmie zaprasza się Szan. Koleżanki i Kolegów oraz przez nich zaproszonych gości. Sądymy, że jak dawniej, tak i obecnie frekwencja członków i gości dopisze, by spędzić kilka miłych chwil w gronie swych znajomych, przy miłej dzwaj rozrywce. Za Zarząd: Gospodarz schadzki.

4) Kolejowe P. W. W sobotę, 24. bm. o godz. 11 odbędzie się uroczyste otwarcie świetlicy tutejszego ogniska K. P. W., mieszczącej się w budynku katedry ambulatorium lekarskiego. Komplet członków zarządu pożądanym.

5) Kółko Rolnicze w Lesznie. W niedzielę, dnia 25. bm. odbędzie się miesięczne zebranie Kółka Rolniczego w sali p. Iskiego o godz. 12-tej po poł. O przybycie członków prosi Zarząd.

6) Dziś „Wesela Łowackie” na boisku „Sokoła”. Duża sala „Sokoła” zapewne zapełni się dziś w brzeg. Widowisko bowiem dzisiejsze, symone z brzytnych sukcesów w Poznaniu i w Warszawie, godne jest widzenia. Zadawalnia ona wybredny smak artystyczny, czaruje i porwa naturalnym wdziękiem, prosiotą, brawurą, rozjaśnia i rozwesela miłośnika, którym szczególnie w szarej i ciężkiej dobie obecnej tak potrzeba słońca i radości.

Jeżeli jeszcze dodamy, że teatr występuje w pełnym komplecie, że będą chóry, orkiestra i t. p. — to spodziewać się chyba można, że nikt nie będzie zmnie okazji zobaczenia tego oryginalnego i pięknego widowiska.

Przedstawienie rozpoczyna się o godz. 8 m. w wieczorem.

na. Okazało się, że w walce znajduje się znaczna ilość polskich blankietów paszportowych i książek czek wojskowych.

ŚLĄSK.

ś) Katowice. (Demonstracje niemieckie). W Opolu tamtejszy Kreisriegerverband przeprowadził demonstrację przeciwko traktatowi wersalskiemu. Udział wzięły organizacje ze szalandarą. Odbył się pochód z udziałem kapeli. Przemówienia wygłosił wojskowy von Moltke i major Reyman. Uchwalono rezolucję w sprawie rozbrojenia narodów oraz protestowało przeciwko posiadaniu Niemców o cjęć wywołanych wojny światowej.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Sosnowiec. (Występ komunistów w aksamit). W związku z wystąpieniem komunistów, którzy rozrzucał odezwy w szkołach powszechnych w Sosnowcu, policja śledcza prowadzi dochodzenia i jest już na tropie sprawców. Okazuje się, że odezwy przyniesły do szkoły uczeń Włoszewyk. Mimo nawoływania do strajku dzieci w poniedziałek przybyły na naukę normalnie. Policja ustaliła już, gdzie odezwy były drukowane i kto wprawił je dzieciom do rozrzucań. Spodziewać się należy licznych aresztowań.

bl) Pruszków. (Zatrzymanie, czy znieście prohibicję). Podwarszawskie miasteczko Pruszków, zdobyło sobie w całej Polsce sławę przez uchwalenie przed kilkunastu laty plebiscytu lokalnej prohibicji dla napojów alkoholowych. W najbliższą niedzielę, dnia 25 b. m. odbędzie się ma ponowny plebiscyt antyalkoholowy. Już obecnie donosi słup i parkany pruszkowskie nieplone są agitacyjnymi ozdobami. Według wieści nadchodzących z Pruszkowa, ludność jego wypowiada się opacie według wszelkiego prawdopodobieństwa z zniaczeniem prohibicji, gdyż dotychczasowe świadczenia wykazały słabe jej rezultaty.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Tajemnicza łódź z 3 trupami). Onegdaj nad ranem patrol K. O. P. lustrujący czolnowo w rejonie Dziwny odcinek graniczny napotkał łódź, która płynęła z biegiem rzeki Zofijki. K. O. P. podpiływszy bliżej zbliżył na dnio łódź 3 trupami, stareca, chłopca i mężczyzny w sile wieku. Białe

ogledziny wykazały, że wszyscy prawdopodobnie zostali zamordowani. Szary żołnierski płaszcz wskazywałby na to, że jest to żołnierz z armii czerwonej i że morderstwo dokonane zostało na terenie Rosji w wielkiej. Wyświetleniem całej sprawy zajęły się oddzielne władze.

Ze sportu.

Bilans reprezentacji lekkoatletycznej.

Męska reprezentacja lekkoatletyczna rozegrała do czasu ogółem 22 spotkania międzypaństwowe, w kraju (6 wygranych), a za granicą 13 (5 wygranych). W roku bieżącym odniesiono cały szereg wielkich sukcesów, tak w galerii męskiej, jak i kobiecej. Barw reprezentacji broniło 83 zawodników, przy czym najwięcej startowali: Sikorski — 16, Kostrzewski i Adamczak — po 15, Szenajch i Trojanowski I. — po 14, Cezajk i Baran — po 11, Kusociński, Weis, Nowak, Heljasz — po 10, Dobrowolski, Sawaryn, Biniakowski, Pietkiewicz — po 9, Jaworski, Małanowski — po 8, Petkiewicz, Smakulski, Maszewski — po 7, a Trojanowski II, Forjé, Nowosielski, Fryszczyn, Górski — po 6. Najwięcej zwycięstw odniósł: Kusociński — 19, Kostrzewski — 12, Sikorski — 11, Petkiewicz — 9, Szenajch, Adamczak i Baran — po 6, Heljasz i Biniakowski — po 5, Freyer — 4, Mikrut F., Nowosielski, Dobrowolski i Trojanowski I. — po 3. Szfauty wygrały 21 razy.

Wyjaśnienia prawne.

Wziewanie dla dłużników w świetle projektu ustawy o prawie egzekucyjnym.

Ukazał się dawno oczekiwany przez świat handlowy projekt ustawy o prawie egzekucyjnym, uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt ten, który uważa można poniekąd za dopełnienie wydanego już „kodeksu postępowania cywilnego”, posiada w pierwszym rzędzie znaczenie unifikacyjne, gdyż wprowadza zamiast różnorodnych przepisów dzielnicowych jednolite prawo w dziedzinie egzekucji wyroków sądowych w sprawach cywilnych.

Dzielnica egzekucji przedstawia się najgorzej w Kongresówce pod rządem obowiązującej dotąd rosyjskiej ustawy postępowania cywilnego, o której jeden z wybitnych prawników francuskich powiedział iż „autor tej ustawy musiał mieć dużo długów i dlatego odpowiednio sformułował przepisy egzekucyjne”. Istotnie stanowisko wierzyciela w K. Kongresówce jest w czasie egzekucji wrecz beznadziejne, gdyż dłużnik może w sposób legalny stosować wszelkie fortecie, uniemożliwiające licytacje itp.

Księga druga projektu zawiera przepisy w sprawie egzekucji celem zaspokojenia wierzyciela piętnej. W rozdziale I-ym tej księgi, traktującym o egzekucji z ruchomości, znajdujemy przepis następujący (art. 38): „jeżeli z protokołu zajęcia wynika że w drodze sprzedaży ruchomości wierzycielność nie będzie w całości zaspokojona, albo jeżeli osoby trzecie zgłosiły prawa, uzasadniające zwolnienie zajętych ruchomości, wystarczających na zaspokojenie, wierzyciel może od sądu żądać postanowienia, by dłużnik przedłożył wykaz swojego majątku i potwierdził ten wykaz przysięgą, że według swej najlepszej wiedzy podał rzetelnie cały swój majątek”.

Wierzyciel, posiadający klauzulę, może choćby egzekucji z ruchomości nie rozpoczął, żądać złożenia wykazu i przysięgi, jeżeli egzekucja z ruchomości przeprowadzona w ostatnich 6-ciu miesiącach w poszukiwaniu innej pretencji nie dała zupełnego zaspokojenia. Wymienione wyżej zadania wierzyciela są może oddalane, jeżeli dłużnik udowodni, że posiada nieruchomości lub wierzycielność hipoteczną, które zdaniem sądu mogą dać pełne zaspokojenie a prowadzenie egzekucji z tych przedmiotów nie jest połączone ze zbyt wielkimi kosztami.

Wniosek o nakazanie dłużnikowi złożenia wykazu i przysięgi sąd rozpoznaje na posiedzeniu po wysłuchaniu stron. Wierzyciel może na posiedzeniu sądownym zadawać dłużnikowi pod przysięgą pytania, amercyjne do wykrycia jego obiektów majątkowych, i wyciągać je z konta w banku itp.

Kulminacyjny moment w tem postępowaniu ma miejsce wtedy, gdy dłużnik bez uzasadnionej przyczyny nie stawiał się na posiedzeniu wyznaczonym do złożenia wykazu i przysięgi, lub na posiedzeniu, bądź nie złożył wykazu, bądź odmówił wyjaśnienia albo złożenia przysięgi, — wówczas sąd na wniosek wierzyciela zarządza uwięzienie dłużnika, oraz zarządzić na dalszym wyżej na wypadek, gdyby dłużnik w ciągu dni 7-miu po zwolnieniu nie dopełnił należnego mu obowiązku.

Po pierwszym zwolnieniu uwięzienie może być stosowane ponownie, o ile dłużnik nie złoży wykazu i przysięgi. Uwięzienie nie może w każdym wypadku trwać dłużej niż dwa tygodnie.

Dłużnik uwięziony ma możliwość wyjścia na wolność, a mianowicie może żądać, by w godzinach urzędowych był doprowadzony do sądu celem złożenia wykazu i przysięgi.

K. K.

Z Poznania.

P) „Pojedynek ofiarności”. Ks. Prymas dr. Hlond dał społeczeństwu w swej pięknej odezwie szereg cennych wskazówek o sposobie przyjęcia z pomocą rzeszom bezrobotnych i pobudził dożemiacze w sercu każdego dobrego chrześcijanina uczucie miłości bliźniego. Zawszad też płyną ofiary na zbrojny cel a szereg ludzi stanął do pracy w komitetach i instytucjach dohrowczynnych, spieszących z pomocą nekanej przez kryzys ludzkości. Stow. Polsko-Jugosłowiańskie w Poznaniu, nie chcąc pozostać w akcji tej w tyle, składa do kasy „Caritasu” 50 zł i inicjując „pojedynkę ofiarności”, wzywa Tow. Polsko-Angielskie w Poznaniu do podobnej ofiarności i kontynuowania akcji pole-dynkowej”. Nie wątpimy, że inicjatywa Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego znajdzie licznych zwolenników także w innych Towarzystwach.

Za Zarząd:

- (—) Serda Teodorowski, gen. w sp., prezes.
- (—) Dr. Woźniak, sekretarz.

P) Pomnik Mickiewicza. W majątku Sniłowie odbyła się w niedzielę uroczystość odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza, ufundowanego przez właściciela majątku, państwa Józefa i Marii Dominińskich-Chełkowskich na piątą 1000-letnią rocznicę pobytu poety w Sniłowie u państwa Hieronima i Marii z Bojanowskich Górzńskich. Pomnik stanął w parku obok rozłożystego dębu na ulubionym miejscu spoczynku wieszczka. Twórcą medalionu w brązie jest artysta rzeźbiarz prof. Władysław Marcinkowski. Na uroczystości przybyło wiele osób z Poznania oraz przedstawiciele okolicznego ziemiaństwa, a aktu odsłonięcia pomnika dokonał wol. Ręczyński.

P) Defraudacja około 70.000 złotych w Związku Eksporterów Zboża w Poznaniu. Przed kilkoma tygodniami została ujawniona wielka defraudacja popełniona na szkole Związku Eksporterów przez kasjera tej instytucji Urbaniaka. Defraudant zgóry od roku sprzeniewierzał drobne sumy przez oszukiwanie malwersacje kaszowe. Komisja rewizyjna, która dotąd badała kaszkowość nie ustaliła jeszcze faktycznej sumy sprzeniewieranej. Wynoszą one jednak 70.000 zł. Kasjer Urbaniak został oddany do prokuratora. Władze nadzorcze Związku Eksporterów Zboża zwoływały zarząd instytucji (dyrekcję) od odpowiedzialności, za brak nadzoru, przyjmując, że sposób, w jaki kasjer Urbaniak dokonywał oszukiwań malwersacji, mógł być niedostrzeżony przez Dyrekcję — został natomiast za brak nadzoru zwołany w posady jeden z urzędników, nie mający nic wspólnego z dokonanymi defraudacjami. Wyrażamy zdziwienie, że w obecnych bezrolkowych czasach istnieje instytucja, której posiadają takie kapitały że może ująć uwagi kie-

rownictwa przez dłuższy czas malwersacja tak znacznej sumy. Jest to tem dziwniejsze, że Związek Eksporterów jest instytucją przejściową, powołaną do liquidacji kryzysu rolnego przez swoją działalność — zdaniem więc naszym nie powinna ona na swoją administrację wyciągnąć z zamierającego rolnictwa krociowych sum (budżet roczny wynosi kilkadziesiąt tysięcy złotych) które jak w tym wypadku stały się pastwą kasjera-defraudanta.

P) Odczyt na aktualny temat. Staraniem oddziału poznańskiego Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych, znany ekonomista Dr. Roger Battaglia wygłosił odczyt m. t. „Przyszłość naszego bliźniego handlowego ze szczególnym uwzględnieniem przewrotu walutowego”. Odczyt ten został wygłoszony w sali 17-tej Collegium Minus U. P., w piątek, dn. 23 października br. o godz. 20-tej.

P) Ciekawa rozprawa sądowa. Sąd okręgowy w Poznaniu i będzie wkrótce rozpatrywał ciekawą sprawę o oszustwo na szkole lombardu miejskiego i kuca p. Teodora Andrzejewskiego, który ponieśli straty w wysokości kilku tysięcy złotych. Na lawie oskarżonych zasiadają: wdowa Helena Czajewiczowa z hrabów Vachoe, pochodząca z Rosji, obecnie zamieszkała w Poznaniu, były taksator w lombardzie miejskim Stanisław Borowski, inicjator całej akcji inżynier chemii Bronisław Rogozński i krawiec wyznania mojżeszowego Mendel Badower.

P) Wprowadzenie pociągu 1311 na linię Warszawa-Poznań. Izba przemysłowo-handlowa zawiadamia, że na jej wniosek dotyczący ponownego uruchomienia pociągów 1311 i 1312 na linii Warszawa-Poznań, Ministerstwo Komunikacji zgodziło się jedynie na wprowadzenie pociągu 1311 z dniem 4 października 1931 r. W miejsce pociągu 1311 zastawiono bieg pociągu 1315, który odchodził z Warszawy o godz. 14.50, a przychodził do Poznania o godzinie 21.50. Pociąg 1311 wyjeżdża z Warszawy o godz. 17.25 i staje w Poznaniu o godz. 22.38.

P) Stogodzinny sen. W numerze niedzielnym donosiśmy, że niejakiego p. Leona Metelskiego znalazono śpiącego i przetransportowanego do szpitala. Tutaj zastawiano wszelkie możliwe środki, jednak chory spał dalej i przespał sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek razem około 100 godzin. Obudził się dopiero we wtorek popołudniu, ale jest jak oszalały, że nie mógł jeszcze dać dokładnych wyjaśnień. Przepuszczalnym jest to wyodek silnego zatrucia środkiem nasennym.

P) Z teatrów poznańskich. — Teatr Polski: 22. 10. „Lazurowe wybrzeże”. 23. 10. „Lazurowe wybrzeże”. 24. 10. „Lazurowe wybrzeże”. — Teatr Nowy: 22. 10. „Niespodzianki rozwodowe”. (Premiera). 23. 10. „Niespodzianki rozwodowe”. 24. 10. „Niespodzianki rozwodowe”.

Z Warszawy.

W) Przeciwno karom administracyjnym. Min. sprawiedliwości opracował projekt ustawy, na mocy której szereg przestępstw, kranych dotychczas w trybie postępowania sądowego, neddany zostanie postępowaniu kar o administracyjnym. Projekt przewiduje za naruszenie przepisów, dotyczących wykonywania zawodu, jak np. rz. handlu materiami aptecznymi, zarządzania fabryk, przedsiębiorstwa bud. własnego itp. bardzo surowe kary, równające się oprócz kary do wolnego zarobkowania. Zarządcy należy, że niezależnie od kar aresztu lub grzywny, na winnych byłoby nakładane drogą administracyjną takie kary dodatkowe, jak pozbawienie winnego prawa handlu, prawa zarządzania fabryką lub prowadzenia robót budowlanych itp. na zawsze albo na określony przeciąg czasu. Słery gospodarcze są zdania, iż postępowanie karno-administracyjne nie m. być uznane za wystarczające gwarancję przy stosowaniu tak daleko idących skutków karnych. Wobec tego wystąpiły za pośrednictwem izby przemysłowo-handlowej w styczniu do m. n. sprawiedliwości z wnioskiem o wykreślenie szeregu artykułów kodeksu karnego z paragrafów tych, które przekazują się na drogę t. zw. „porządku administracyjnego”.

W) Lekarz-kabrinik. We wtorek zakończył się w sądzie okr. sędzijskim proces dra. Rychlińskiego, przeciwko Janowi Kwapińskiego, oraz redaktorowi odpowiedzialnemu „Robotnika”. Proces ten, będący echem krwawej tajemnicy wczasy carskiego w Orle, wywołał wielkie poruszenie. Dr. Rychliński uczuł się dotknięty całym szeregiem zarzutów, zawartych we wspomnianych b. pos. Jana Kwapińskiego, drukowanych na łamach „Robotnika”. Pos. Kwapiński, który w więzieniu w Orle przesiedział 7 lat, powściągnął naczołemu lekarzowi tego więzienia drowi Rychlińskiemu obszernie wspomnienia. Dr. Rychliński, Polak z pochodzenia, szczególnie okrutnie obchodził się z więźniami politycznymi Polakami. Nie pozwalał na siebie mówić po polsku, skazywał ciężko chorych na pozostanie w kajdanach. Prawdziwą ułgą dla nieszczęśliwych i kalonowych więźniów politycznych była chwila, gdy dr. Rychlińskiego zastępował lekarz Rosjanin. M. m. w czasie przewodu sądowego ustalono na podstawie zeznań świadków obrony Jana Kwapińskiego, że dr. Rychliński asystował egzekucjom przy wymierzaniu chłosty więźniom, a zawiązywaniem pokrywał wypadki śmierci więźniów od tortur. Dr. Rychliński odpowiadał na

przed sądem sowieckim za zniechęcanie się nad więźniami i inne nadużycia i skazywany został na 5 lat więzienia. Kary tej jednak nie odcierpał, gdyż powrócił do Polski w drodze wymiany więźniów politycznych. — Wtorkowa rozprawa rozpoczęła się od ostatniego słowa oskarżonego Jana Kwapińskiego, który jeszcze raz wrócił uwagę na haribie, jaką okrył się polski lekarz, zniechęcający się nad radakami więźniami politycznymi w klatwie carskiej. Sąd po naradzie wyłosił wyrok uniemożliwiający całkowicie oskarżonego Jana Kwapińskiego, uznawszy, iż zeznania świadków całkowicie przeprowadziły dowód prawdy stawiany w artykule Kwapińskiego zarzutu pod adresem dra Rychlińskiego.

W) Katastrofa autobusowa. Na stacji Zakroczymskiej, pod Henrykowem, wpadł do rowu autobus osobowy, jadący z Zakroczymia do Warszawy. Działwieci podróżnych jest rannych; z tej liczby 4 osoby są lekko ranno.

W) Marsz w maskach gazowych ulicami Warszawy. Komitet stołeczny L. O. P. P. organizuje w dniu 25 hm. pod protektoratem szefa departamentu zdrowia w M. S. Wołek i wiceprezosa Państwowej Rady Wychowania Fizycznego, gen. dr. Rupperta, marsz w maskach gazowych. Trasa marszu prowadzi z placu Marszałka Piłsudskiego przez ulice: Ossolińskich, Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat i Aleje Ujazdowskie, do wylotu ul. Bagatela. Marsz rozpocznie się o godz. 12-iej; poprzedzi go przedmowa eliminacyjna o godz. 11-iej z Bagatela na plac Marszałka Piłsudskiego. Szereg urzędów, instytucji i firm otrzymał cenne nagrody.

W) Osiem samobójstw w ciągu jednego dnia. Niema dnia, aby w Warszawie nie było kilku wypadków samobójstw. W ub. medycyła ta rularyka największą się, gdyż zamolowano aż 8 wypadków targnięcia się na życie. Wśród tych desperatów 5 kobiet. Prawie we wszystkich wypadkach przyczyną rozpaczliwego kroku nie ustalono.

W) Zmarł, idąc za trumną ze zwłokami żony. Tragiczny wypadek zdarzył się na pogrzebie sp. Chałuskiej. W chwili, kiedy kondukt zbliżał się już do Powązek, idący za trumną żony 68-letni Ignacy Chałuski nagle zasłabł i stracił przytomność. Zawzięta pogotowie przywlece, którego lekarz stwierdził zgon Chałuskiego wskutek ataku sercowego.

Program „Radja Poznańskiego”

Piątek, 23. października.

7.00 Zegar z wieży ratusz. 7.15 Gazeta Poranna R. P. 13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert zyczeń gramofonowych. 14.00 Komunikaty Pat'a. 17.35 Koncert popołudniowy. 18.50 Dodatek do Gazety Porannej R. P. Kącik krótkofalowy. 19.05 Interludium muzyczne. 19.25 „Słwa Rerum”. 19.40 Kwadrans turystyczny-krajoznawczy. 19.55 Nadprogram z ilustr. muz. 20.15 Koncert symfoniczny. 22.40 Sygnał czasu. 23.05 Muzyka taneczna z cukierkami „Polonia”.

Program „Radja Warszawskiego”

Piątek, 23. października

11.40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Program na dzień dziej. 12.10 Urz. kom. meteor. 12.15 Muzyka z płyt gramof. 14.45 Muzyka z płyt gram. 15.05 Komunikat gospodarczy. 15.15 Z życia Polskich Zespołów Śpiewaczych. 15.25 Odczyt dla nauczycieli. 15.45 Komunikat dla żegluzi i rybaków. 15.50 Płyty gramofonowe. 16.00 Lekcja języka angielskiego. 16.20 Odczyt. 16.40 Koncert. 17.10 Odczyt ze Lwowa. 17.35 Koncert orkiestry Polijic Państw. 18.50 Rozmaitości. 19.15 Gielda rolnicza. 19.25 Program na dzień nast. 19.30 Płyty gramofonowe. 19.45 Prasowy Dziennik Radiowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny. 22.40 Dod. do Pras. Dziennika Radj. 22.45 Urz. kom. meteor. 22.50 Wiadomości sportowe. 23.00 Płyty gramofon.

Urzędowa Cedula Gieldy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki Handel hurtowy, narytel Poznań ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Poznań, dnia 21. 10. 1931

| | |
|------------------------------|---------------|
| Zyto 15 tonn par. Poznań | 22,50 |
| „Ceny tranzakcyjne” | |
| Zyto | 22,25 - 22,50 |
| Uspokobienie spokojne. | |
| Peszczka | 21,50 - 22,00 |
| Uspokobienie stałe. | |
| Jęczmień a) 64-66 kg. | 21,25 - 22,25 |
| Jęczmień b) 68 kg. | 22,75 - 23,75 |
| Uspokobienie stałe. | |
| Jęczmień browarowy | 25,50 - 26,50 |
| Uspokobienie spokojne. | |
| Owies | 21,25 - 22,25 |
| Uspokobienie stałe. | |
| Maka zżmna 65% wł. w wor. | 33,50 - 34,50 |
| Uspokobienie spokojne. | |
| Maka pszenna 65% wł. work. | 32,50 - 34,50 |
| Uspokobienie spokojne. | |
| Otreby żytnie | 13,50 - 14,25 |
| Otreby pszenne | 12,25 - 13,25 |
| Otreby pszenne (grube) | 13,25 - 14,25 |
| Rzepak | 29,00 - 30,00 |
| Groch Victoria | 20,00 - 25,00 |
| Groch Folgera | 23,00 - 25,00 |
| Ziemiaki ładalne | 2,50 - 2,80 |
| Ziemiaki fabryczne za kilo % | 0,00 - 0,14 |
| Stoma prasowana | 3,75 - 4,00 |
| Siano luzne | 5,50 - 6,10 |

| | |
|--|-------------|
| Siano luzne nadnotowane | 7,00 - 7,50 |
| Siano prasowane | 7,35 - 8,10 |
| Ogólne uspokobienie stałsze. | |
| Transakcje na odmiennych warunkach: sowa 180 tonn, pszenica 80 tonn, jęczmień 20 tonn, owsa 35 tonn. | |
| Ziemiaki w gatunkach specjalnych na użytek młolarnia. | |

gp) Dzisiaj dn. 22.10. 31r. kursy walut są następujące:

| | | |
|-------------------|-----|---------|
| Dolar amerykański | 1 | 8,85-84 |
| Funt angielski | 1 | 34,99 |
| Frank francuski | 100 | 35,00 |
| szwajcarski | 100 | 174,42 |
| Marka niemiecka | 100 | 206,71 |
| Gułden austriacki | 100 | 175,42 |

Humor i satyra

Ostrzeżenie.

Dyrekcja teatru wędrownego wywiesiła przy wejściu plakat z napisem: „Wejście dla psów wzbronione”. Po przedstawieniu, które zakończyło się sromotną kląpą, ktoś z widzów dopisał na plakacie: „Liga ochrony zwierząt”.

(„Lustige Blätter”).

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szaf.
Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie.

Z fabryki LUKRY są wyśmienite CUKRY

JESIENNE OBUWIE SPACEROWE.

Bata



REPARUJEMY OBUWIE

nawet nie u nas kupione, w naszym warsztacie, urzędowym według najnowszych zdobyczy techniki.

Fason 3635-18 Szeroki, wygodny fason na niskim obcasie. Odpowiednie do codziennego użytku, jak również na niedzielę.

Fason 3967-22 Butki na mocnej gumowej podszewce. Odporne na wilgoć, elastyczne w noszeniu. Wygodny, szeroki fason.

Fason 0767-00 Butki do pracy z mocnej, dobrze przetłuszczonej, skóry krowiej, na trwałej gumowej podszewce i gumowym obcasie.

KINO APOLLO - LESZNO Od dziś czwartku do niedzieli włącznie — największa sensacja świata — największy sukces ekranów Europy

„LUDZIE NOCY”

Wielki dramat w 10 aktach z życia rycerzy nocy. W rolach gł. asy ekranu Jack Trevor i Mabel Paulton. Nadpr. **arzewosła komedia z Bobusiem** w roli głównej. Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9 wieczorem. — W przygotowaniu wielki film polskiej produkcji pod tytułem „TAJEMNICA PRYZSTANKU TRAMWAJOWEGO” z **Jadwigą Smorsarską** w roli głównej.

Ogłoszenie. W naszym rejestrze handlowym oddział A. wpisano dziś przy nr. 493 — (Leszczyńska Fabryka Mebli Stylowych, Edmund Neimann i Ska, Leszno). Firma brzmiała obecnie: „Leszczyńska Fabryka Mebli Stylowych Edmund Neimann, Leszno”. Spółnik Stanisław Jędrzejewski z Leszna wystąpił ze spółki. Leszno, dnia 18. września 1930 r. SĄD GRODZKI.

Publiczny przetarg.

W środę, dnia 4 listopada 1931 r. o godz. 10-tej sprzedawane będą w Urzędzie Celnym w Lesznie różne towary, jak:

kawa surowa, herbata, osnowa wełniana do wyrobu dywanów, migdały tłuszczone, tkanina i płótno bawełniane, przędza wełniana i bawełniana, rowery i inne.

Dokładne szczegóły licytacji z podaniem gatunku, ilości i ceny wywołania towarów podane będą do wiadomości na tablicy urzędowej Urzędu Celnego w Lesznie od dnia 28 października 1931 r.

Lewandowski, Kierownik Urzędu Celnego.

5 osad od 40 do 80 morgowych

do sprzedania z parcelacji majętności Popowo Stare, pow. Śmiłgowski, stacja kolej. Śmigiel. Cena z budynkami, inwentarzem tymym i martwym od 400.— do 500.— zł za morgę. Kilkuletnie opłaty. Termin sprzedaży odbędzie się w majetku. Popowo Stare w dniu 28 i 24 października 1931 r.

Biuro Ziemiskie

Edmund Bochenki, Leszno, ul. Kościelna 82-3. Telefon 187.

Lepszą bieliznę

do prasowania przyjmuję się. **Tamże pokój umeblowany** do wynajęcia. Leszno, ul. Dworcowa 4, m. 2.

Sypialka

korzystnie na sprzedaż. Leszno, ulica św. Mikołaja nr. 1, miesz. 5.

Mieszkanie

z pokojem i kuchnią, natychmiast do wynajęcia. Zgł.: Leszno, ulica Ostecka 11.

Dziewczyna

z doświadczeniem, umiejąca dobrze gotować, poszukuje miejsca do wszelkich prac dom., natychmiast lub od 1. 10. rb. Zgłoszenia do eksp. Głosu

Obelgę

rzucaną na p. Schibes nie ejszem odwoluję i p. Sch. przetrąsam. **Marejn Kühn.**

Drut kolczasty

sprzedam tanio

Fr. Stanisławski, Poznań, ul. Marszałka Focha 225.

Maszynę szewską

do reperacji, w najlepszym stanie, tylko fachowcowi okazyjnie sprzedam.

Adres: wsiadze eksp. Głosu.

Uczeń i uczenica

potrzebni natychmiast.

Kuźnik mistrz fryzjersko-perukarski, Leszno, ul. Dworcowa 6.

Poszukuje 1-2 pokoi

przyzwicie umebł., z łazienką, kuchnią i osobnym wejściem, oddam za 25 zł. Zgłoszenia przyjmuję agencja „Głosu” pod „Oficer kawalerji”.

Faksterier

5 mies stary, rasowy, (piesek) czujny i do łowienia szczurów, oddam za 25 zł. Zgłoszenia przyjmuję agencja „Głosu” w Bojanowie.

PRYZMUSOWA LICYTACJA.

w piątek, 23. bm. o godz. 9,30 sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu

1 kanapę.

Zbiórka kupujących w Bojanowie przed Urzędem Pocztowym. Następnie sprzedam w Gołaszynie 1 radioaparat KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRYZMUSOWA

W piątek, 23. bm. o godz. 13-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu

2 krowy i 3 stogi łubinu

Zbiórka kupujących w Trzeboszu przed sekcją KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

PRYZMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 24. bm. o godz. 9-tej przedpołudniem sprzedawcą będę w Ostecznem przy ul. Leszczyńskiej:

1 futro i 2 regały

najwięcej dającemu za gotówkę. L. rej. 3452-31. Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRYZMUSOWA

W sobotę, dnia 24. bm. o godz. 3 popoł. sprzedawcą będę we Wilkowicach

1 świnie, 6 prosiaków, 3 jałowice i 4 cielęta

najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiór kupców przed p. Dybą.

L. rej. 3164-31 Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

CEGIELNIA

parowa, przy szosie, blisko miasta, natychmiast tanio na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. „Głosu”.

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz tygod. „Przyjaciel Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkiem powiescowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agencjach mies. 2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz miłm.: 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

AGENTURY POZAMIEJSCOWE: Hawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Śmigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Kiełmiński, Rynek. Ponicz: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wiekliński, Wolszyn: A. Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynek, Rynek. Sarnowa: Wędlik Fryzjer, Jutrinosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kosz, drogerja, Rynek. Wielichowo: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wroniawy: Dalaszynski, Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świecicha: Koschel, Krzywiń: Bol. Pi. wyl, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńskiej.